

Ukraina pokona Rosję, jeśli wybuchnie wojna?

29 lutego 2016

Rosja może stracić nawet 20 tysięcy żołnierzy, jeśli wybuchnie wojna z Ukrainą – powiedział dyrektor departamentu polityki społecznej i humanitarnej Ministerstwa Obrony Ukrainy Walentin Fiediczew w rozmowie z espresso.tv.

Jego zdaniem straty ukraińskiej armii będą cztery razy mniejsze niż Rosji – mniej więcej 5-6 tysięcy żołnierzy. „Jeśli przeciwnik użyje lotnictwa, jeśli te grupy przy naszych granicach ruszą do ataku. Według wyliczeń – 20 tysięcy zabitych. Odstąpią w stronę Dniepru i w zasadzie zniszczą swoje wojska lądowe” – powiedział ukraiński wojskowy. Fiediczew podkreślił, że Siły Zbrojne Ukrainy posiadają środki do prowadzenia działań zbrojnych.

Ukraina i Zachód wielokrotnie oświadczały, że Rosja ingeruje w konflikt w Donbasie, jednak nie przedstawiły na to żadnych dowodów. Z kolei Moskwa twierdzi, że nie ma związku z wydarzeniami na południowym wschodzie Ukrainy. Ministerstwo Obrony Rosji podkreśla, że nie skoncentrowano rosyjskich wojsk na granicy z tym krajem, a rosyjscy żołnierze nie walczą w Donbasie.

Krymski wicepremier Rusłan Balbek 28 lutego skomentował w wywiadzie dla „Russkaja Służba Nowostiej” oświadczenie Ministerstwa Obrony Ukrainy o hipotetycznym zwycięstwie nad rosyjską armią. Zdaniem Balbeka, ukraińscy urzędnicy wysokiej rangi „znajdują się pod silnym wpływem hollywoodzkich filmów” i wierzą, że pociski w karabinach się nie kończą, a rosyjscy żołnierze są uzbrojeni w pałki i saperki oraz atakują chmarą.

„Dwa „kotły” w ciągu pół roku pod Iłowajsskiem i Debalcewo to nienajlepszy wskaźnik przygotowania bojowego. A na papierze albo w chorej wyobraźni urzędników z Ministerstwa Obrony

Ukrainy ta armia to postrach całego świata. Oni już i straty podliczyli – swoich minimum, a naszych bezmiar” – powiedział urzędnik. Jednocześnie Balbek zakłada, że „wszystkie te wirtualne zwycięstwa – to tylko sposób zarobić na zamówieniach państwowych”. „Ukraiński żołnierz nawet nie podejrzewa, jak go wyekwipują, uzbroją na papierze, a w rzeczywistości on i tak zostanie szeregowym Mykołą w porwanym mundurze i z radzieckim karabinem” – powiedział.

Wcześniej gubernator Sewastopola Siergiej Mieniajło oświadczył, że wojownicze wypowiedzi władz Ukrainy pod adresem Rosji tłumaczyć można chęcią „ogrzana kieszeni” pieniędzmi przeznaczonymi na obronę ze środków budżetowych. Szeregowy żołnierz, jego zdaniem, i tak „pozostanie w dziurawych kamaszach i ze starym karabinem”.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net